

# Etyczne konteksty uzasadniania postulatu partycypacji społecznej<sup>1</sup>

Jan Franciszek Jacko\*

**Słowa kluczowe:** etyka zarządzania, metaetyka, partycypacja społeczna, logika praktyczna, retoryka

**Keywords:** ethics in management, meta-ethics, social participation, practical logic, rhetorics

**Synopsis:** W artykule omówione zostały niektóre etyczne racje przemawiające za zasadą partycypacji społecznej w kontekście przykładowych metod uzasadniania w etyce, takich jak metoda legalistyczna, konsensualistyczna, utylitarystyczna, aksjologiczna, antropologiczna, aksjologiczno-antropologiczna (personalistyczna). Skoncentrowano się w nim na logicznej strukturze tych metod, niektórych ich założeniach i konsekwencjach praktycznych.

## Wstęp

Partycypacja społeczna jest faktem i normą (zasadą) działania. Polega na dobrowolnym udziale członków społeczności w zarządzaniu jej sprawami. Norma partycypacji społecznej głosi, że partycypacja społeczna, jako fakt powinna mieć miejsce. Jest ona jednym z ważniejszych założeń nowożytniej koncepcji społeczeństwa obywatelskiego i nowoczesnych demokracji, gdzie losy grup społecznych są traktowane jako własność wspólna (łac. *res publica*) obywateli, z czego płynie ich obowiązek i prawo do współdecydowania o niej [por. Bryson, Crossy, 1992; Healer, 1997; Praweńska-Skrzypek (red.), 1996].

Postulując i wprowadzając w życie normę partycypacji społecznej, odpowiedzieć trzeba na szereg teoretycznych i praktycznych pytań. Pytania teoretyczne dotyczą głównie uzasadnienia tej normy, co można wyrazić pytaniem o to, dlaczego obywatele danej społeczności mają obowiązek i prawo do partycypacji społecznej. W zależności od odpowiedzi na to pytanie nieco inaczej będzie wyglądać odpowiedź na pytania praktyczne, dotyczące tego, na czym powinna polegać partycypacja społeczna.

Celem niniejszego tekstu jest analiza niektórych etycznych racji przemawiających za normą partycypacji społecznej pod kątem możliwości ich wykorzystania w negocjacjach jako argumentów w dyskusji i sporze. Przy tej okazji przywołane zostaną niektóre metody uzasadniania norm w etyce. Temat jest ważny, gdyż – jak postaram się

---

<sup>1</sup> Praca powstała w dużej części w ramach projektu badawczo-rozwojowego Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego pt. „Przeciwdziałanie konfliktom wokół ochrony i kształtowania krajobrazu metodami partycypacji społecznej, badania percepcji, badania potrzeb, korzystanie ze społecznych źródeł inspiracji, organizowanie negocjacji, warsztatów i dyskusji publicznych”.

\* Dr Jan Franciszek Jacko, Uniwersytet Jagielloński.

pokazać – uzasadnienie norm wpływa na sposób ich realizacji. Poza tym uzasadnianie norm wyznacza ramy racjonalnego dialogu w kwestiach etycznych. Tekst ten pomija zagadnienia szczegółowe i część literatury przedmiotu, gdyż aplikacyjny charakter pracy tego nie wymaga.

Omawiane w niniejszej pracy metody uzasadniania norm mają różne nazwy w literaturze przedmiotu. Terminy, którymi się tu posługuję na oznaczenie tych metod, mają niekiedy inny sens niż tu przyjęty. Przyjmuje się tu jedną z konwencji terminologicznych przez użycie definicji o charakterze regulującym.

Wskazanie różnych sposobów uzasadniania norm nie oznacza relatywizmu w etyce. Różnorodność systemów etycznych jest faktem, a pokazanie, że ta sama norma znajduje nieco inne uzasadnienie w każdym z nich ma charakter metodologiczny i nie musi wiązać się z rozstrzygnięciami dotyczącymi sposobu istnienia wartości, kulturowych i sytuacyjnych uwarunkowań obowiązywania norm moralnych itp.

## Uzasadnianie norm działania

W niniejszej pracy chodzi o uzasadnianie w sensie logicznym, które odróżnić należy od motywowania lub przekonywania (uzasadniania w sensie psychologicznym). Normy działania można uzasadniać bezpośrednio lub pośrednio. Uzasadnienie jest bezpośrednie, jeśli uznanie danego twierdzenia następuje na podstawie bezpośredniego doświadczenia lub wynika ze struktury tego twierdzenia (tautologie, twierdzenia prawdziwe *a priori*). Uzasadnianie jest pośrednie, jeśli do jego uznania dochodzi się przez wywnioskowanie go z twierdzeń już uznanych. Bezpośrednie uzasadnienie norm działania opierać się może na doświadczeniu, o którym będzie jeszcze mowa w części poświęconej uzasadnieniom aksjologicznym. Pośrednie uzasadnianie normy polega na wywnioskowaniu jej z przyjętych już norm i twierdzeń [o uzasadnianiu por. Ajdukiewicz, 2006; Kotarbiński, 1986; Poletyło, 1988, s. 212–214; Ziemiński, 1974; o różnicy między uzasadnieniem twierdzeń i norm por. Frankena, 1939; Hume, 2000; Moore, 1903].

### Uzasadnienie legalistyczne. Co jest zgodne z prawem?

Termin „legalizm” jest wieloznaczny. W pozytywnym sensie „legalizm” oznacza postawę szacunku dla prawa. W negatywnym jest kojarzony z bezrefleksyjnym kierowaniem się przepisami bez względu na sprawiedliwość i dobro ludzi. W pracy niniejszej „legalizm” będzie miał inny – neutralny sens. Będzie oznaczał metodę uzasadniania norm lub ocen, która polega na pokazaniu, że są one zgodne (koherentne, niesprzeczne) z przyjętymi już normami działania. Zbiór tych norm, o ile tworzy mniej lub bardziej spójny system, w przybliżeniu z dużym prawdopodobieństwem można nazwać „prawem”.

Zgodność uzasadnianej normy z prawem można tu rozumieć na trzy sposoby: a) norma już należy do prawa, b) wynika z niego lub c) nie wchodzi w nim sprzeczność.

W przypadku a), uzasadniając legalistycznie normę partycypacji społecznej, wystarczy pokazać, że należy ona już do prawa, np. przez wskazanie należących do niego przepisów ją konstytuujących. W przypadku b) argumentacja legalistyczna może polegać na pokazaniu, że partycypacja społeczna jest warunkiem respektowania prawa, a zaniechanie stosowania się do postulatu partycypacji musi lub może z dużym prawdopodobieństwem prowadzić do złamania obowiązującego prawa. W przypadku c) uzasadnieniem jest pokazanie, że partycypacja społeczna nie wchodzi w konflikt z obowiązującym prawem. Jeśli prawo zawiera postulat partycypacji – argumenty typu b) i c) nie są potrzebne.

Legalistyczna metoda zakłada szerszą teorię, która uzasadnia prawo i wyznacza jego interpretację. Teorię tę czasem nazywa się duchem prawa. Jest nim system wartości i ogólna ontologia rzeczywistości, którym kierowali się twórcy prawa. Rozstrzygnięcia te zwykle nie są spisane w prawie, są w nim obecne *implicitie*. Trzeba się do nich odwoływać, ilekroć rodzi się wątpliwość co do tego, czy prawo w danej sprawie jest sprawiedliwe. Podobnie jest, gdy normy do niego należące wchodzi z sobą w konflikt (tj. są sprzeczne lub wykluczają się w praktyce). Na przykład gdy zasada partycypacji społecznej wchodzi w konflikt z zasadą respektowania własności prywatnej, należy odwołać się do szerszej teorii, by rozstrzygnąć, która z nich w konkretnej sytuacji jest ważniejsza. Opisaną teorię przywołuje się też wtedy, gdy prawo jest wieloznaczne lub nieprecyzyjne – wtedy trzeba je interpretować w duchu prawa. Teorię tę przywołuje się też do oceny sytuacjach nieobjętych prawem (np. luki prawne), gdy rodzi się pytanie, czy wszystko, co nie jest zabronione prawem, jest słuszne lub sprawiedliwe. Uzasadniając normatywne rozstrzygnięcia należące do założeń prawa, należy wyjść poza legalizm i sięgnąć do innych metod uzasadniania norm. O niektórych z nich będzie mowa w następnych częściach pracy.

### Uzasadnienie konsensualistyczne. Czego chce społeczeństwo?

Konsensualistyczne uzasadnienie normy, które będzie się tu nazywać konsensualizmem, polega na pokazaniu, że jest konsensus, czyli zgoda całości lub znaczącej części społeczeństwa na jej obowiązywanie (definicja regulująca).

Konsensualistycznym uzasadnieniem normy partycypacji jest jakiś dowód na to, że całość lub znacząca część danego społeczeństwa chce uczestniczyć w zarządzaniu swoimi sprawami. Dowodem takim może być np. głosowanie, badania sondażowe itp. Do konsensualizmu zaliczyć można różnorodne i czasem ideologicznie bardzo sobie odległe koncepcje i nurty myśli, które uznają wolność jednostki za wartość autoteliczną oraz przyjmują, że ludzie są równi pod względem tej wartości. Zakłada się tu, że konsensus powinien w miarę możliwości respektować wolę wszystkich ludzi go tworzących.

Rozumowanie konsensualistyczne może prowadzić do wniosku o potrzebie ograniczenia partycypacji społecznej w tych dziedzinach życia społecznego, które na mocy konsensusu są zarządzane bez partycypacji społecznej lub tam, gdzie na mocy konsensusu partycypacja społeczna jest ograniczona. Na przykład hierarchia w firmie ogranicza partycypację społeczną, bo zwierzchnik ma większą władzę niż podwładni. Racją

tego stanu rzezy jest konsensus właścicieli i pracowników firmy, mający formę umowy o pracę. Podobnie jest w innych organizacjach i wspólnotach, w których partycypacja społeczna jest ograniczona ze względu na ich naturę.

Konsensualne uzasadnienie norm wymaga określenia metodyki dochodzenia do konsensusu, z którymi wiążą się praktyczne problemy proceduralne, które można wyrazić m.in. takimi pytaniami: Czy całe społeczeństwo ma głosować w każdej sprawie (demokracja bezpośrednia), czy wystarczy, że głosowanie wybierze reprezentantów, którzy będą potem podejmować decyzje (demokracja pośrednia), a może wystarczy przeprowadzić badania sondażowe, by stwierdzić konsensus w danej sprawie? Czy konsensus polega na zgodzie wszystkich, czy niektórych członków społeczeństwa? Zgoda wszystkich zdarza się rzadko, więc jeśli dla obowiązującego konsensusu wystarczy zgoda niektórych, to trzeba zapytać o to, kim są ci „niektórzy”? Jaki procent społeczeństwa jest wystarczający do ustalenia konsensusu? Czy jakieś grupy społeczne (np. osoby nieletnie, niepełnosprawne) nie mają prawa tworzeniu konsensusu? Jeśli tak, to dlaczego? Jakimi kryteriami należy się kierować, nadając prawo do tworzenia konsensusu i odmawiając go niektórym członkom społeczeństwa?

Odpowiedzi na powyższe pytania nie powinny być uzależnione od konsensusu, gdyż to prowadziłyby do błędnego koła w uzasadnianiu. W tym przypadku procedury ustalania i tworzenia konsensus byłyby uzasadniane konsensusem, a konsensus byłby uzasadniany zgodnością z tymi procedurami, co otwierałoby możliwość ustalenia takiego konsensusu, który jest niesprawiedliwy, krzywdzący, dyskryminujący itp. Można przecież wyobrazić sobie społeczeństwo, które przegłosowuje dyskryminację jakiejś grupy społecznej lub niesprawiedliwie prawo. Takie przypadki zdarzały i wciąż się zdarzają się w historii ludzkości. Z tego powodu w nowoczesnych demokracjach przyjmuje się zwykle, że podstawowe wartości i normy nie są zależne od konsensusu. Mogą mieć konsensualne uzasadnienie, nie powinny mieć jednak tylko tego uzasadnienia, gdyż to groziłoby powstaniem wskazanych wyżej zagrożeń. Z tego też powodu uzasadnienie wartości podstawowych, na których opiera się konsensus, powinno wyjść poza konsensualizm. Jednym ze sposobów uzasadnienia tych wartości jest utylitaryzm, o którym zaraz będzie mowa.

### Uzasadnienie utylitarystyczne. Co jest pożyteczne?

Utylitarystycznym uzasadnieniem normy nazywać się będzie rozumowanie, które pokazuje, że działanie z nią zgodne jest pożyteczne, a skutki jej pogwałcenia są szkodliwe. Ten typ uzasadniania może przyjąć postać „utilitaryzmu reguł” (z ang. *rule utilitarianism*), gdy bada się społeczne konsekwencje obowiązywania danej normy.

Wskazane tu uzasadnienie partycypacji społecznej odwoływać się może np. do obserwacji, analizy przypadków lub danych sondażowych, które pokazują, że jest pożyteczna, bo sprzyja dostosowywaniu działania rządzących do potrzeb rządzonych, minimalizuje ryzyko zjawisk szkodliwych społecznie, takich jak konflikt, nadużywanie władzy i korupcja itd. [Selle, 2005].

Utylitarystyczne uzasadnienie partycypacji społecznej może natrafić na utylitarystyczny kontrargument, którego zarys znajduje się już w pismach Platona. Zauważył on,

że głównym motywem przyjęcia systemu demokratycznego (tj. kierującego się zasadą partycypacji społecznej) jest potrzeba ograniczenia władzy, która źle zarządza sprawami społeczeństwa. Gdyby jednak istniała taka władza, która dobrze zarządza – zdaniem Platona – to, co nazywamy tu partycypacją społeczną jest niepotrzebne i może się okazać szkodliwe, gdyż społeczeństwo bywa niekompetentne i łatwo ulega manipulacji w sprawach publicznych.

Od czasów Platona upłynęły tysiące lat i w świetle zebranej w międzyczasie wiedzy historycznej należy dziś sformułować utylitarystyczny kontrargument dla powyższego wniosku, który odwołuje się do prawdopodobieństwa, a który można wyrazić następującym twierdzeniem: oddanie władzy społeczeństwu łączy się z ryzykiem, na które wskazywał Platon, ale jest mniej ryzykowne niż pozostawienie jej poza kontrolą społeczną w rękach elit.

Powyższa reguła ma wyjątki w specyficznych sytuacjach, np. gdy społeczeństwo ulega szkodliwej manipulacji lub w sytuacjach poważnego zagrożenia, w których jego dobro wymaga szybkiej reakcji, a partycypacja społeczna jest zbyt czasochłonna, by mogła ochronić społeczeństwo przed niebezpieczeństwem. W takich przypadkach rozumowanie utylitarystyczne może służyć krytyce partycypacji społecznej. Rozumowanie utylitarystyczne może też uzasadniać potrzebę ograniczenia partycypacji społecznej tam, gdzie dobro społeczne tego wymaga, np. w szkolnictwie (argument utylitarystyczny w tym przypadku pokazywałby, że uzależnienie programu lub wymogów nauczania od woli uczniów prowadzi zwykle do obniżenia poziomu nauczania, co jest społecznie szkodliwe).

### Uzasadnienia antropologiczne. Co jest zgodne z naturą człowieka?

Antropologicznym uzasadnieniem norm nazywać się tu będzie rozumowanie, w którym do wniosku o ich obowiązywanie dochodzi się przez pokazanie, że działanie według nich jest zgodne z naturą człowieka. Do przesłanek tego rozumowania należy m.in. koncepcja ludzkiej natury, założenie o jej celowości oraz norma mówiąca, że celowość tę powinno się realizować. Nie chodzi tu o naturę rozumianą biologicznie, ale o naturę w sensie metafizycznym. Tak rozumiana natura to swoisty dla człowieka sposób istnienia i swoiste dla niego ukierunkowanie np. na przyjaźń, wiedzę, cnotę itp.

Arystoteles jest klasykiem omawianej tu metody. On też był jednym z pierwszych znanych myślicieli, którzy zarysowali antropologiczne uzasadnienie partycypacji społecznej, choć o ile wiadomo, nie posługiwał się terminem „partycypacja społeczna”. Stagiryta uważał, że człowiek, który z natury jest obywatelem, ma prawo decydować o losach wspólnoty (państwa), do którego należy [Arystoteles, 1953; Reale, 1996]. Co prawda Arystoteles uważał, że nie wszyscy ludzie są z natury obywatelami, ale jego koncepcja może być i bywa wykorzystywana do uzasadniania powszechnego prawa do partycypacji społecznej, o ile założy się, że jednym z warunków eudajmonii (spełnienia – szczęścia), która według Stagiryty jest celem natury każdego człowieka, jest udział w zarządzaniu sprawami wspólnoty, do której on należy.

Zasada partycypacji społecznej może się spotkać z antropologicznym kontrargumentem, jeśli naturę rozumie się biologicznie. Wtedy twierdzenia o naturalnych inklinacjach człowieka (np. instynktach stadnych, walki i przetrwania) mogą uzasadniać dominację silniejszej jednostki lub elity nad społeczeństwem i tym samym odmawiać jednostkom słabym prawa do partycypacji społecznej.

Uzasadnienie antropologiczne było przedmiotem druzgocącej krytyki, którą zapoczątkował David Hume, pokazując, że nie ma logicznie poprawnego przejścia od zdań o faktach (opisujących naturę człowieka), do norm (zdań o powinnościach działania). To spostrzeżenie nazywa się zwykle *is-ought problem*. Ze względu na ten problem – zdaniem Hume’a – omawiana tu metoda uzasadniania pośredniego jest logicznie wadliwa, bo obarczona „błędem naturalizmu” (*naturalistic fallacy*), który polega na uzasadnianiu norm zdaniami o faktach. Potem George E. Moore poddał krytyce inne z założeń antropologicznej metody uzasadniania, które też nazwał „błędem naturalizmu” (dziś termin ten raczej ma sens wyznaczony przez krytykę Moore’a), które polega na definiowaniu wartości językiem naturalnych właściwości [por. Frankena, 1939; Moore, 1903]. Sposobem uporania się z powyższymi problemami w etyce mogą być metody bezpośredniego uzasadniania norm, o których będzie mowa w następnej części pracy.

## Uzasadnienie aksjologiczne. Co jest wartościowe?

W uzasadnieniu aksjologicznym bezpośrednio doświadczenie wartości jest uzasadnieniem norm, które mówią o tym, że wartości trzeba respektować i realizować. Natura tego doświadczenia może być różnie tłumaczona w zależności od przyjętych rozstrzygnięć epistemologicznych i metafizycznych – może być też różnie określana np. mianem „oczywistości”, „powinności”, „przeżycia wartości”, „wyboru podstawowego” (łac. *optio fundamentalis*), „archetypu”, „wglądu” (niem. *Einsicht*, ang. *insight*) w wartości i in.

Klasykiem podejścia aksjologicznego jest Platon. W jego ujęciu wartości to idee, które są wieczne i niezmiennie. Idee są wzorem dla świata dostępnego empirycznie. Normy działania wzywają do tego, by świat upodobił się do idei, mówią o tym, na czym to podobieństwo ma polegać, pozwalają też ocenić stopień tego podobieństwa. Zdaniem Platona wiedza o ideach ma charakter bezpośredni i wrodzony. Normy moralne są wyrazem tej wiedzy. Są dane w doświadczeniu, który jest podobny do przypominania sobie o czymś (anamneza).

Uzasadnienia aksjologiczne mogą opierać się na innych niż platońskie założeniach epistemologicznych i metafizycznych. Wspólne dla tych metod jest założenie o intersubiektywnym charakterze wartości oraz uzasadnianie norm bezpośrednim ich doświadczeniem.

Jeśli w podejściu aksjologicznym normy tworzą system, to wyjściowe (podstawowe, pełniące funkcję aksjomatów) normy uzasadniają się wspomnianym wyżej bezpośrednim doświadczeniem wartości. Normy te mówią o wartościach autotelicznych, tj. takich, które należy realizować i respektować niezależnie od korzyści, które mogą z tego płynąć, oraz od tego, czy ludzie chcą to robić. Pozostałe normy systemu uzasadniają się pośrednio, pokazując ich logiczne i praktyczne związki z normami podstawowymi.

Uzasadnienie postulatu partycypacji społecznej metodą aksjologiczną może polegać na odwołaniu się do bezpośredniego doświadczenia (uzasadnianie bezpośrednie), które uzasadnia normy mówiące o ochronie wartości podstawowych, takich jak np. sprawiedliwość, dobro, prawda. Następnie, przy założeniu obowiązywania tych norm, pokazuje się (uzasadnienie pośrednie), że partycypacja społeczna jest sposobem respektowania wartości podstawowych lub warunkiem ich realizacji.

### Uzasadnienie antropologiczno-aksjologiczne. Co jest wartościowe, bo zgodne z naturą człowieka?

Uzasadnienia aksjologiczne mogą łączyć się z uzasadnieniami antropologicznymi, dając rozwiązania, które proponują nazwać antropologiczno-aksjologicznymi, a które pojawiają się w niektórych nurtach, takich jak humanizm lub personalizm (reprezentowanych przez m.in. Jacquesa Maritain'a, Emmanuela Mouniera, Tadeusza Stycznia, Józefa Tischnera, Karola Wojtyłę). Rozumowanie, o którym tu mowa, korzysta z metody aksjologicznej, gdyż normę główną, nazywaną czasem „normą moralności”, uzasadnia się bezpośrednim doświadczeniem. Norma ta mówi o wartości osoby lub człowieka, którą określa się czasem mianem godności. Na przykład niektóre nurty egzystencjalizmu, filozofii dialogu, chrześcijańskiego i etycznego personalizmu przywołują doświadczenie twarzy, spojrzenia, ciała, w których wartość osoby i imperatyw jej respektowania są dane w bezpośrednim doświadczeniu [Buber, 1992; Levinas, 1998; Tischner, 2003].

W koncepcjach personalistycznych odróżnia się zwykle godność przysługującą wszystkim osobom niezależnie od tego, kim są, jak postępują i jaką pełnią funkcję w społeczeństwie, od wartości nabytej człowieka, czyli takiej, którą można uzyskać lub stracić w wyniku takiego lub innego postępowania, pełnienia określonych funkcji, konwencji społecznych, zajmowania określonego miejsca w hierarchii społecznej itp. W omawianym tu ujęciu zakłada się zwykle, że godności nie sposób uzyskać ani stracić – przysługuje ona człowiekowi ze względu na fakt bycia osobą (tj. godność nie jest cechą człowieka, ale sposobem, w jaki on istnieje).

Rozumowanie, o którym tu mowa, zawiera też elementy uzasadniania antropologicznego, gdyż normy moralne uzasadnia się w nim, wskazując ich warunkowy i logiczny związek z normą moralności. Przełożenie normy podstawowej (mówiącej o poszanowaniu ludzkiej godności) na normy bardziej szczegółowe (dotyczące działania), wymaga tu przyjęcia założeń antropologicznych, mówiących o naturze człowieka. W argumentacji personalistycznej etyczne uzasadnienie partycypacji społecznej polega na pokazaniu, że jest ona warunkiem respektowania godności człowieka.

### Uwagi końcowe

Praca niniejsza jest przykładem wykorzystania metod uzasadniania w etyce biznesu i zarządzania. Można je wykorzystywać do uzasadniania innych norm niż zasada partycypacji społecznej. Metody uzasadniania norm, o których była tu mowa, nie

wyczerpują wszystkich możliwości. Praca ograniczyła się do omówienia przykładowych metod. Metody, o których była tu mowa, mają wiele wariantów, zależnie od szczegółowych rozstrzygnięć metafizycznych i epistemologicznych, które się w nich przyjmuje. Praca nie analizowała wszystkich wchodzących w grę możliwości, ograniczając się do wskazania ważniejszych założeń każdej z omawianych metod i niektórych ich implikacji praktycznych. Analiza wszystkich metod uzasadniania norm wypracowanych w etyce i ich możliwych wariantów wymagałoby rozległej monografii.

Powyższe analizy miały pokazać, że partycypacja jest uzasadniona etycznie, gdy:

- a) ma oparcie w prawie – argument legalistyczny,
- b) jest chciana przez społeczeństwo – argument konsensualistyczny,
- c) jest pożyteczna dla wspólnoty, minimalizuje ryzyko szkodliwych konfliktów społecznych i nadużyć władzy – argument utilitarystyczny,
- d) jest zgodna z naturą człowieka – argument antropologiczny,
- e) jest warunkiem sprawiedliwego zarządzania sprawami społecznymi – argument aksjologiczny oraz
- f) jest sposobem respektowania ludzkiej godności – argument aksjologiczno-antropologiczny.

Powyższe argumenty zwykle uzupełniają się. Może się jednak zdarzyć, że norma partycypacji społecznej jest uzasadniona jednym ze wskazanych tu argumentów, gdy inny jej przeczy. Wtedy należy wyjść poza zarysowany tu czysto formalny aspekt powyższych uzasadnień i szukać powodów tej rozbieżności w ogólnych założeniach teorii stanowiącej zaplecze argumentów oraz w specyfice konkretnej sytuacji. Łatwo jest nadużyć omawianych tu metod uzasadniania do manipulacji lub sofistyki – wystarczy pominać któreś z relewantnych dla poprawnego rozumowania założeń lub okoliczności.

Przeprowadzone analizy potwierdziły różnorodność uzasadniania działań i ich przydatności wszędzie tam, gdzie zachodzi konieczność komunikowania się, np. w organizacjach.

W związku z tym, że posługiwanie się omawianymi tu metodami wymaga uwzględnienia dużej ilości założeń i rozpoznania konkretnej sytuacji, która jest zwykle bardzo złożona, wymaga ono, prócz dużej wiedzy i umiejętności sprawnego rozumowania, poznawczej wrażliwości na konkretne okoliczności, którą Arystoteles nazywał roztropnością, a zwłaszcza intelektualnej uczciwości, którą zwał prawym rozumem (gr. *orthós logos*). Wspomniane tu wymogi wykraczają poza teorię – to są kompetencje etyczne. Pozostaje życzyć ich osobom, które będą posługiwać się omawianymi tu metodami.

## Bibliografia

1. Ajdukiewicz K., (2006), *Język i poznanie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
2. Arystoteles, (1953), *Polityka*, Zakład im. Ossolińskich, Wrocław.
3. Bryson J., Crosby B., (1992), *Leadership for the common good: tackling public problems in a shared-power world*, Jossey-Bass, San Francisco.
4. Buber M., (1992), *Ja i Ty. Wybór pism filozoficznych*, PAX, Warszawa.
5. Darwall S. (ed.), (2003), *Consequentialism*, Blackwell, Oxford.
6. Frankena W.J., (1939), *The naturalistic fallacy*, „Mind”, no. 48.
7. Griffin J., (1986), *Well-being: its meaning, measurement and moral importance*, Clarendon, Oxford.



8. Goodin R.E., (1995), *Utilitarianism as a public philosophy*, Cambridge University Press, Cambridge.
9. Hardin R., (1988), *Ethics within the limits of reason*, University of Chicago Press.
10. Healer P., (1997), *Collaborative planning – shaping places in fragmented societies*, London, Macmillan Press.
11. Hodgson D.H., (1967), *Consequences of utilitarianism*, Clarendon Press, Oxford.
12. Hume D., (2000), *A treatise of human nature*, D.F. Norton, M.J. Norton (ed.), Clarendon Press, Oxford.
13. Jacko J.F., (1999), *Philosophical personalism*, [w:] G. Kaspar (ed.), *Kleines Philosophisches Wörterbuch*, Internationale Akademie für Philosophie im Fürstentum Liechtenstein, Triesenberg/Vaduz.
14. Jacko J.F., (2006), *Języki demokracji: o uzasadnianiu przez konsensus w etyce biznesu i etyce polityki*, [w:] T. Goban-Klas (red.) *Komunikacja marketingowa – kształtowanie społeczeństwa konsumpcyjnego?*, Wyższa Szkoła Handlowa w Radomiu.
15. Kotarbiński T., (1986), *Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk*, PWN, Warszawa.
16. Levinas E., (1998), *Całość i nieskończoność*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
17. Lyons D., (1965), *Forms and limits of utilitarianism*, Clarendon Press, Oxford.
18. Moore G.E., (1903), *Principia ethica*, University Press, Cambridge.
19. Poletyło M., (1988), *Uzasadnianie*, [w:] M. Marciszewski (red.), *Mała encyklopedia logiki*, Ossolineum, Wrocław.
20. Praweńska-Skrzypek G. (red.), (1996), *Partycypacja obywatelska w życiu społeczności lokalnej. Stan, bariery, rekomendacje*, Wydawnictwo Fundacji Międzynarodowe Centrum Rozwoju Demokracji, Kraków.
21. Tischner T., (2003), *O człowieku: wybór pism filozoficznych*, Ossolineum, Wrocław.
22. Quinton A., (1973), *Utilitarian ethics*, St. Martin's Press, New York.
23. Reale G., (1996), *Historia filozofii starożytnej*, t. II, Lublin.
24. Selle K., (2005), *Plänen. Steuern. Entwickeln. Über den Beitrag öffentlicher Akteure zur Entwicklung von Stadt und Land*, Dortmunder Vertrieb für Bau- Und Planungsliteratur, Dortmund.
25. Ziemiński Z., (1974), *Logika praktyczna*, PWN, Warszawa.

---

## Ethical Justifications of the Public Participation Principle

### Summary

This article discusses some ethical arguments in favour of public participation. It analyses logical structures of the arguments, their assumptions, practical consequences in management and logical limits. The article assumes that public participation is a fact and the principle of action. The fact of public participation consists in the voluntary participation of community members in managing its affairs. The principle of public participation requires the willingness to respect the will of members of a society in decisions concerning the community to which they belong. The article investigates ethical justifications of public participation understood as a principle of action.

The analysis of the article shows that public participation is ethically justified when it has its basis in law (a legalistic argument), it is wanted by members of a society (a consensual argument), it is useful for the community – it minimises the risk of harmful social conflicts and abuses of power (a rule-utilitarian argument), it is consistent with human nature (an anthropological argument), it is a prerequisite for fair management of social issues (an axiological argument) and it is necessary for respecting human dignity (a personalistic argument).

The article indicates some logical limits of the above arguments. As it shows beyond these limits the arguments can be abused in misinterpretation or manipulation, for example when one overlooks some relevant circumstances of participation or commits logical errors in reasoning. The use of the arguments discussed here requires a large number of logical assumptions and identification of a specific situation, which is usually very complex. Therefore, the above arguments require, in addition to extensive knowledge and skills of effective thinking, cognitive sensitivity to the specific circumstances that Aristotle called prudence, and especially – intellectual honesty, which he called „right reason” („orthos logos”).